

**Steven Nzonzi został dziś zaprezentowany na konferencji prasowej jako nowy piłkarz Rennes. Francuski pomocnik mówił m.in. o swojej przeszłości w Romie.**

**Roma?**

- Miałem szczęście rozegrać 38 meczów w Romie. Potem jednak do gry weszły inne warunki... Nie wiem. To była decyzja podjęta przeze mnie i klub. Myślę, że to był aspekt biznesowy... Nie mogę dodać nic innego. Bycie mistrzem świata zmienia nieco "grę", gdyż oczekują od ciebie więcej. Jeśli drużyna nie gra dobrze, wskazywani są niektórzy gracze. Z mojej strony uważam, że sezon spędzony w Rzymie był dobry.

**Galatasaray?**

- To inny kraj, inna organizacja... Małe szczegóły, o których nie chcę nawet dziś mówić, które na koniec pogorszyły sytuację. Jednak patrzę w przyszłość, na nowy projekt. Nie mogę się doczekać gry w tym klubie, w którym natychmiast spodobało mi się wyzwanie. Chciałem też wrócić do mojego kraju, aby odkryć Ligue 1. Nie znajduję się w najlepszej formie, ale pracuję bardzo dobrze ze sztabem Rennes i spróbuję odzyskać jak najszybciej kondycję.

Autor: abruzzo